

*Olga Barburska**

Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej

1. Uwagi wstępne

Kobiety stanowią ponad pięćdziesiąt procent europejskiej populacji, a mimo to aż do XX wieku nie były uznawane za pełnoprawnych obywateli, co oczywiście ograniczało w ogromnej mierze ich dostęp do szeroko rozumianej publicznej sfery działalności człowieka.¹ Analiza tego ogromnego zagadnienia wymaga obszernych i pogłębionych badań, tak więc w niniejszym artykule podjęty zostanie jedynie pewien aspekt szczególny, dotyczący aktywności politycznej kobiet na szczeblu centralnym, mierzonej głównie partycypacją we władzy ustawodawczej sprawowanej przez parlamenty narodowe w krajach Europy Zachodniej.

Pomimo tego, iż minione stulecie przyniosło długo oczekiwaną równość między kobietami i mężczyznami jako jedną z głównych zasad europejskiego porządku prawnego,² kobiety pozostają wciąż niedoreprezentowane w strukturach władzy politycznej zarówno w zakresie władzy wykonawczej, jak i ustawodawczej. Wprawdzie nieobecność kobiet w polityce nie jest zjawiskiem charakterystycznym tylko dla Europy, gdyż jest problemem powszechnie występującym w skali globalnej (odsetek kobiet w parlamentach na świecie wynosi obecnie średnio niecałe 15%), to jednak w Europie Zachodniej, tej kolebce nowożytnej

* Mgr **Olga Barburska** – asystentka w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ Zgodnie z bardzo szerokim, syntetyzującym podejściem pojęcie „publicznej działalności człowieka” rozumiane jest tutaj jako wszelka aktywność poza sferą gospodarstwa domowego.

² Świadczy o tym ustawodawstwo przeciwdziałające dyskryminacji nie tylko na poziomie poszczególnych państw, ale jednocześnie szereg przedsięwzięć podejmowanych przez organizacje i struktury ponadnarodowe, jak ONZ, Rada Europy czy Unia Europejska. Tak więc o zasadzie równości kobiet i mężczyzn (lub o zwalczaniu dyskryminacji ze względu na płeć) wspomina się zarówno w uniwersalnych dokumentach dotyczących praw człowieka (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Pakty Praw Człowieka oraz Konwencja o Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet), jak również w umowach regionalnych np. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

demokracji, sytuacja taka musi budzić zdziwienie i zaniepokojenie. Udział kobiet w niższych izbach parlamentów jest wciąż dalece niewystarczający, średnio wynosząc około 1/4 liczby deputowanych, przy czym zdarzają się kraje takie jak Grecja, gdzie wskaźnik ten sięga zaledwie 8,7%. Ogólnie złej sytuacji w tym względzie nie zmienia fakt, że w niektórych regionach, jak kraje skandynawskie, kobiety są lepiej reprezentowane we władzach ustawodawczych: w Szwecji jest ich 45,3%, w Danii 38%, a w Finlandii i Norwegii po 36,5%³ (choć jest to i tak mniej niż wskaźnik w ogóle populacji).

Podobnie wygląda partycypacja kobiet we władzy wykonawczej: średni udział kobiet w rządach narodowych państw członkowskich Unii Europejskiej wynosi tylko 24,7%.⁴ Wyraźnie można zauważyć przy tym zależność między niską liczebnością kobiet w parlamencie, a ich małym udziałem w rządzie. (W Portugalii czy Włoszech, gdzie ich reprezentacje parlamentarne są niewielkie, kobiety stanowią zaledwie ok. 10% członków rządu.) Nie ma obecnie w Europie kobiety pełniącej funkcję premiera rządu;⁵ kobiety pełniące urząd głowy państwa są wyjątkami: w Irlandii prezydentem jest Mary McAleese, w Finlandii zaś urząd ten pełni Tarja Halosen. Są to jedyne przykłady kobiet na tak wysokich stanowiskach mianowanych, bo choć w Danii, Holandii i Wielkiej Brytanii panują dziedziczne monarchie, jest to sytuacja specyficzna i ukształtowana względami historycznymi.

I chociaż w ciągu ostatniej dekady XX wieku, dzięki połączonym wysiłkom rządów poszczególnych państw, organizacji międzynarodowych i różnego typu stowarzyszeń uczyniono na rzecz zwiększonego udziału kobiet w życiu publicznym prawdopodobnie więcej niż w ciągu całego minionego stulecia, to problem wciąż istnieje. Dotyczy on Europy Zachodniej, będącej przedmiotem niniejszego opracowania, ale w jeszcze większym stopniu odnosi się do innych regionów naszego kontynentu, jak np. Europy Środkowej i Wschodniej (gdzie pomimo demokratycznych przeobrażeń ustrojowych sytuacja kobiet jest bardzo trudna), nie mówiąc już o innych częściach świata, zwłaszcza islamskim czy dalekowschodnim kręgu kulturowym, charakteryzującym się wyraźnym mizoginizmem.⁶

³ Por. *Women in Parliaments: World Classification*, Inter-Parliamentary Union, September 2002 (www.ipu.org/wmn-e/classif.htm).

⁴ European Database: Women in Decision-Making, June 2001 (www.db-decision.de).

⁵ W Europie Zachodniej urząd ten pełniły: w Wielkiej Brytanii - Margaret Thatcher (od maja 1979 r. do listopada 1990 r.), w Norwegii - trzykrotnie Gro Harlem Brundtland (luty-październik 1981 r.; maj 1986-październik 1989 r.; listopad 1990-październik 1996 r.) oraz we Francji - Edith Cresson (maj 1991-kwiecień 1992 r.). Więcej na temat kobiet piastujących wysokie stanowiska polityczne patrz w: *Politics: Women's Insight*, IPU Reports and Documents no. 36, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2000.

⁶ Pippa Norris i Ronald Inglehart sugerują, że jeśli utrzymane będzie obecne tempo (0,36% rocznie) wzrostu liczby kobiet w parlamentach narodowych na świecie, to proporcje kobiet

Zastanawia zatem nieproporcjonalnie mała obecność kobiet w zachodnio-europejskich instytucjach życia publicznego w stosunku do ich liczebności w społeczeństwie. Naturalne wydają się zatem pytania o przyczyny takiej sytuacji: co stoi na przeszkodzie w uzyskaniu i utrzymaniu stanowisk politycznych przez kobiety? Dlaczego w jednych krajach odnoszą one większe sukcesy niż w innych, skoro obecnie w Europie Zachodniej wszędzie panuje dobrze ugruntowany system demokratyczny? Jakie są powody tak niskiego zaangażowania politycznego kobiet?

Niewielka obecność kobiet we władzy politycznej nie jest bez znaczenia choćby z tego względu, że partie polityczne (które w ustrojach demokratycznych umożliwiają obywatelom udział we władzy) wyrażają i uogólniają interesy, dążenia i postulaty społeczeństwa, są reprezentantami różnych grup społecznych, wyrażając opinię i wolę polityczną suwerennego narodu. Pojawia się więc kwestia, na ile reprezentatywne są te działania, skoro ponad połowa społeczeństwa uczestniczy w nich w stopniu dalece niewystarczającym.

Analizując problematykę równości kobiet i mężczyzn w sprawowaniu władzy politycznej należy uwzględnić różne aspekty – nie tylko perspektywę polityczną, ale również społeczną, gospodarczą i kulturową. W ujęciu politycznym trzeba podkreślić, że udział kobiet w procesach decyzyjnych jest jednym z zasadniczych wymogów demokracji. W wymiarze podstawowym wymóg ten jest zachowany w tym sensie, że we wszystkich krajach Europy Zachodniej kobiety mają czynne i bierne prawo wyborcze, a więc teoretycznie mają wszelkie możliwości partycypowania w demokracji przedstawicielskiej będącej fundamentem współczesnego, europejskiego porządku polityczno-prawnego.

Jednak niska reprezentacja kobiet w parlamentach większości państw europejskich świadczy o tym, że tego rodzaju gwarancje są daleko niewystarczające po to, aby zapewnić kobietom pełen dostęp do władzy politycznej. Oznacza to, że formalne i faktyczne funkcjonowanie systemu demokratycznego (w tym zwłaszcza instytucji wolnych wyborów) automatycznie nie zapewnia rzeczywistej równości w dostępie wszystkich obywateli do uczestnictwa w strukturach władzy, dlatego też kobiety wciąż w dużej mierze pozostają poza głównym nurtem działalności parlamentarnej czy też rządowej. Świadczyć to może o tym, iż brak zrównoważonego udziału kobiet w życiu politycznym wynika nie tyle z przeszkód natury prawnej, lecz w dużej mierze także z barier społeczno-gospodarczych i kulturowych.

Debata nad kwestiami równości kobiet w sferze polityki skupia się przede wszystkim na rozwiązaniach prawnych (w tym szeroko rozumianych prawach

i mężczyzn w tych instytucjach zrównają się dopiero na przełomie XXI i XXII wieku. Szerzej na ten temat: P.Norris, R.Inglehart, *Cultural Barriers to Women's Leadership: A Worldwide Comparison*, Paper for Special Session at the International Political Science Association World Congress, Quebec City, August 2000.

człowieka). Natomiast należałoby szerzej uwzględnić fakt, że zwiększony, bardziej aktywny udział kobiet w politycznych strukturach decyzyjnych czyniłby te struktury bardziej reprezentatywne, a przecież reprezentatywność władzy jest podstawowym założeniem demokracji. Umacnianie demokracji wymaga zatem szerszej partycypacji kobiet w sprawowaniu władzy politycznej. Nawet jeśli deklaratoryjnie wymóg ten jest raczej powszechnie akceptowany (otwarcie sprzeciwia się mu niewiele sił politycznych), to i tak ciągle aktualne jest pytanie: jakie są przyczyny takiego stanu rzeczy? Co powoduje, że połowa populacji nie ma adekwatnej reprezentacji politycznej – czy wynika to z braku zainteresowania kobiet posiadaniem wpływu na kształtowanie sytuacji kraju, w którym żyją, czy też przyczyn należy upatrywać w trudnościach instytucjonalnych, prawnych, a może szerzej ogólnospołecznych?

Istotną wskazówką może być analiza barier utrudniających kobietom dostęp do szeroko rozumianej polityki, wśród których można wyodrębnić kilka podstawowych czynników:

- czynniki kulturowe,
- czynniki socjoekonomiczne,
- czynniki polityczne.

2. Czynniki kulturowe

Do kluczowych czynników wpływających na zaangażowanie kobiet w aktywność polityczną zaliczyć wypada czynniki o charakterze kulturowym. Oddziałują one na wszystkie części składowe procesów włączania kobiet do struktur politycznych, a więc na proces naboru kandydatek (czyli na to, ile kobiet w ogóle decyduje się na rozpoczęcie działalności w partii politycznej), potem ich selekcji (czyli kryteriów stosowanych przez selekcjonerów partyjnych), wreszcie na proces wyborczy (co przejawia się w kryteriach, jakie stosują wyborcy do oceny kandydatek).

Badając zależność aktywności politycznej kobiet od czynników kulturowych należy uwzględnić, że na ocenę roli kobiety w społeczeństwie wpływa cały zespół determinantów (uwarunkowania historyczne, religia, stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, działalność środków masowego przekazu, stosunek ogółu społeczeństwa do feminizmu oraz szeroko pojętej idei równości kobiet i mężczyzn itp.) i dopiero ich łączne oddziaływanie wpływa na ukształtowanie się – niezwykle istotnego dla stopnia zaangażowania politycznego – modelu aktywności kobiety i jej miejsca w społeczeństwie. Determinuje to z kolei tzw. czynniki indywidualne,⁷ które wpływają na aktywność polityczną

⁷ Czynniki indywidualne oraz instytucjonalne dotyczą każdego etapu związanego z szeroko rozumianą aktywnością polityczną: rekrutacji, selekcji, wyborów. Na każdym z tych etapów mamy do czynienia z różnymi czynnikami zarówno indywidualnymi, jak i instytucjonalnymi

kobiet. To, na ile społeczeństwo jest przychylne kobiecej aktywności w świecie polityki oraz na ile państwo całym zestawem rozwiązań instytucjonalnych sprzyja temu procesowi, ma ogromny wpływ przy podejmowaniu przez kobiety decyzji o zaangażowaniu własnych sił i środków w aktywność polityczną.⁸

Badając bariery kulturowe należy więc rozważyć, jaka jest obowiązująca w społeczeństwie koncepcja natury kobiety i jej predyspozycji, jaki przeważa kulturowy model rodziny i miejsca kobiety w jej ramach oraz jakie są postawy wobec uczestnictwa kobiet w szeroko rozumianym życiu publicznym.⁹ Przy tej okazji rodzą się bowiem zasadnicze pytania: czy kobieta powinna zająć się tylko domem, czy też ma prawo do podjęcia aktywności zewnętrznej? Polityka bowiem to sfera działalności człowieka, która w sposób wyjątkowo mocny podlega wpływom struktury społecznej, jak również roli i pozycji poszczególnych jednostek w społeczeństwie.

Tradycyjnie definiowana polityka postrzegana jest jako sfera zdominowana przez mężczyzn, jako dziedzina z definicji niekoniecznie „przyjazna” kobietom. Niektórzy badacze podkreślają specyfikę polityki jako dziedziny zainteresowań i aktywności wymagającej szczególnych predyspozycji, których brakuje kobietom, a które cechują mężczyzn.¹⁰ Zgodnie z tą koncepcją kobiety po prostu nie nadają się do polityki. Źródłem nieobecności kobiet w tej sferze upatruje się też w procesie socjalizacji, w trakcie którego kobiety i mężczyźni przygotowywani są do odgrywania odmiennych ról w społeczeństwie. Proces ów prowadzi do tego, że kobiety w mniejszym stopniu zajmują się polityką, natomiast staje się ona „naturalnym” obiektem zainteresowania mężczyzn. Wiąże się to z tradycyjnie definiowaną rolą kobiety, mającej się koncentrować na aktywności w sferze prywatnej.¹¹

Przeszkodą w dostępie do szerszych struktur władzy są głęboko zakorzenione stereotypy społeczno-kulturowe. Obejmują one idee patriarchatu, ogólnego podporządkowania kobiet mężczyznom praktycznie we wszystkich sferach życia, a zwłaszcza pogląd, że sfera publiczna zarezerwowana jest tylko dla mężczyzn i że została zawarta swego rodzaju „umowa społeczna” między rządzącymi

mającymi w danym momencie kluczowe znaczenie. Dla przykładu, na etapie rekrutacji do barier indywidualnych zaliczamy m.in.: poziom wykształcenia, pozycję zawodową, stan cywilny; zaś do barier instytucjonalnych – stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ustawodawstwo antydyskryminacyjne itp.

⁸ Ma to także ogromny wpływ na np. selekcyonerów partyjnych przygotowujących przedwyborcze listy kandydatów.

⁹ Por. *Wokół problemów zawodowego równouprawnienia kobiet i mężczyzn*, red. R.Siemińska, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1997, s.67 i nast.

¹⁰ R.Siemińska, *Nie mogą, nie chcą czy nie potrafią? O postawach i uczestnictwie politycznym kobiet w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2000, s.15-21.

¹¹ Szerzej na ten temat: R.Siemińska, *Kobiety: nowe wyzwania. Starcie przeszłości z teraźniejszością*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996.

a mężczyznami, a nie wszystkimi obywatelami (w tym z kobietami). W wielu krajach tradycyjnie już podkreśla się społeczną rolę kobiet jako matek i żon, a patriarchalny, tradycyjny system wartości podkreśla naznaczony płcią podział ról, w którym nie ma przyzwolenia na zaangażowanie polityczne kobiet lub też jest ono ograniczone do minimum, np. jedynie do okazjonalnej partycypacji w wyborach powszechnych. Ten stereotypowy wizerunek w społeczeństwie jest w dużej mierze kreowany przez środki masowego przekazu (np. kobieta jako obiekt reklamowy to głównie gospodyni domowa). Media są ważnym czynnikiem kulturotwórczym, a kobiety nie są przez nie w stopniu wystarczającym dostrzegane. Potwierdzeniem może być telewizyjny czas antenowy poświęcany kandydatom i kandydatkom podczas kampanii wyborczych, wypadający zdecydowanie na korzyść tych pierwszych.¹²

Niewątpliwym czynnikiem kulturowym wpływającym na kształtowanie poglądów o roli społecznej kobiet jest panująca w danym kraju religia. Rozważając jej oddziaływanie w dość homogenicznej pod tym względem Europie Zachodniej należy mieć przede wszystkim na uwadze chrześcijaństwo, a w jego obrębie głównie katolicyzm i protestantyzm.¹³ W odniesieniu do tego zagadnienia ciekawe rezultaty przynoszą badania międzykulturowe,¹⁴ z których wynika, iż zwiększona aktywność polityczna kobiet jest bardziej widoczna w krajach protestanckich niż katolickich. Przykładem ilustrującym tę prawidłowość może być Hiszpania, która jako państwo katolickie bardziej preferuje model kobiety-strażniczki ogniska domowego oraz protestanckie kraje skandynawskie, w których z kolei idea aktywności zewnętrznej kobiet jest powszechnie akceptowana.

Rozpatrując przykład Skandynawii nie sposób nie wspomnieć o panującej tam kulturze egalitarnej sprzyjającej szeroko rozumianej równości wszystkich obywateli. Długa tradycja promowania idei społecznej równości obu płci

¹² Na temat polskich kampanii wyborczych patrz: M.Fuszara, *Udział kobiet we władzy w: Kobiety w Polsce w latach 90.*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2000, s.11, (<http://free.ngo.pl/temida/rapwladza.htm>).

¹³ Na tle Europy Zachodniej różnice w kulturowym wzorcu roli kobiety w społeczeństwie są znacznie bardziej widoczne przy porównaniach ogólnosiątkowych, gdzie analizuje się różnice między chrześcijaństwem a innymi religiami np. islamem, hinduizmem, buddyzmem, konfucjanizmem, judaizmem itd. - por. A.Reynolds, *Women in the Legislatures and Executives of the World: Knocking at the Highest Glass Ceiling*, „*World Politics*”, no. 4/1999. Szerzej na temat roli religii patrz także: R.Inglehart *Political interest in West European women: An historical and empirical comparative analysis*, „*Comparative Political Studies*” vol. 14/1981, s.299-326; W.Rule *Electoral systems, contextual factors and women's opportunities for parliament in 23 democracies*, „*Western Political Quarterly*” vol. 40/1987; L.Kenworthy, M.Malami *Gender Inequality in Political Representation: A Worldwide Comparative Analysis*, „*Social Forces*”, vol. 78(1)/1999.

¹⁴ Szerzej na ten temat: A.Siaroff, *Women's Representation in Legislatures and Cabinets in Industrial Democracies*, „*International Political Science Review*”, no. 2/2000, s.199.

przyniosła zwiększony udział kobiet w polityce oraz większe przyzwolenie społeczne na różnego typu działania mające na celu zwiększenie ich udziału w życiu publicznym.¹⁵ Przyczyniła się do tego także duża homogeniczność społeczna i brak silnie rozwiniętego (jak np. w Wielkiej Brytanii) hierarchicznego, klasowego systemu społecznego. Jak określa to Helga Hernes, „*długa historia demokracji społecznej w Skandynawii doprowadziła do wytworzenia poczucia solidarności społecznej*”,¹⁶ co wyraźnie sprzyja konsolidacji ruchów feministycznych i ich wspólnej aktywności.

Działalność owych ruchów feministycznych i ich obecność w życiu publicznym to kolejny czynnik determinujący aktywność kobiet.¹⁷ Im intensywniejsze są działania tych ruchów, tym bardziej popularyzowana jest w społeczeństwie idea równości kobiet i mężczyzn. I nawet jeśli ich działalność nie spotyka się z pełną akceptacją, to przynajmniej zwiększa świadomość społeczną. Rola ruchów feministycznych jest zatem niebagatelna, gdyż kreując rozmaite programy działania czy też propagując poprzez środki masowego przekazu akcje mające na celu zwiększenie aktywności kobiet, przyczyniają się do zmiany postaw społecznych. Co więcej, ruchy te często inicjują antydyskryminacyjne rozwiązania prawne, a ich działania są przyczynkiem do wielkich, narodowych debat nad rolą kobiet w społeczeństwie, czego wymownym przykładem jest słynna debata francuska.¹⁸

¹⁵ Por. J.Bystydziński, *Women in Electoral Politics: Lessons from Norway*, Praeger, Westport - London 1995; J.Kuusipalo, *Finnish Women in Top-Level Politics* w: „*Finnish Undemocracy*”, ed. M.Keränen, The Finnish Political Science Association 1990; L.Wängnerud *Representing Woman* w: *Beyond Westminster and Congress: the Nordic Experience*, ed. P.Esaiasson, K.Heidar, Ohio State University Press, Columbus 2000.

¹⁶ H.Hernes, *Scandinavian Citizenship*, „*Acta Sociologica*”, no. 3/1988, s.201.

¹⁷ Stosunek społeczeństwa do idei feminizmu może być (obok innych czynników, jak np. religii) miernikiem wpływu kultury na aktywność publiczną kobiet i niektórzy badacze właśnie jemu poświęcają swoje badania - por. L.Mayer, *Feminism and Religiosity: Female Electoral Behaviour in Western Europe* w: *Women and Politics in Western Europe*, ed. S.Bashevkin, Frank Cass, London 1985; C.Wilcox, *The Causes and Consequences of Feminist Consciousness among Western European Women*, „*Comparative Political Studies*”, no. 4/1991.

¹⁸ Tocząca się pod koniec lat 90. we Francji szeroka debata społeczna zaowocowała przyjęciem tzw. ustawy parytetowej. Szerzej na ten temat patrz G.Ulicka, *Demokracja a prawa polityczne kobiet we Francji* w: *Państwo - Demokracja - Samorząd. Księga Jubileuszowa na sześćdziesięciopięciolate Profesora Eugeniusza Zielińskiego*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999 oraz F.Gaspard, *The French Parity Movement* w: *Has Liberalism Failed Women? Assuring Equal Representation in Europe and the United States*, eds. J.Klausen, Ch.S.Maier, Palgrave, New York 2001. Wiążące się z falą feminizmu z lat 60. i 70. podobne debaty toczyły się wcześniej w innych krajach Europy Zachodniej oraz w USA.

Generalnie postawy społeczne wobec roli kobiet determinowane są w dużym stopniu czynnikami kulturowymi.¹⁹ I choć podkreśla się ich wpływ na zaangażowanie kobiet w życie społeczne, to systematyczne międzykulturowe badania porównawcze dotyczące tego zagadnienia są wciąż rzadkie. Uwzględnianie tego rodzaju czynników jest jednak konieczne, gdyż są one często źródłem odpowiedzi na pytanie: dlaczego w krajach porównywalnych pod względem systemu wyborczego, poziomu rozwoju gospodarczego, wieloletnich tradycji demokratycznych, jak np. Szwajcaria, Włochy czy Belgia, istnieją zasadnicze różnice w liczebności kobiet we władzy ustawodawczej i wykonawczej w porównaniu z krajami skandynawskimi? Czynniki te implikują także legitymację społeczną dla omawianych dalej działań afirmatywnych czy tzw. dyskryminacji pozytywnej,²⁰ podejmowanych przez partie polityczne czy też rządy państw na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Z tego też względu badania wskazały na większe przyzwolenie społeczne wobec takich działań ze strony np. Skandynawów niż Brytyjczyków.²¹

3. Czynniki socjoekonomiczne

Ważną grupą czynników wpływających na podejmowanie przez kobiety decyzji o zaangażowaniu się w politykę stanowi ich status społeczny i ekonomiczny. Wyznaczany on jest czynnikami socjoekonomicznymi, których katalog obejmuje problemy związane m.in. z: dostępem do edukacji, brakiem

¹⁹ Należy przy tym jednak uwzględnić przemiany w postawach społecznych, które nastąpiły pod koniec XX stulecia i są obecnie zauważalne wśród młodego pokolenia krajów postindustrialnych o ustabilizowanych systemach demokratycznych. Otóż dla tej młodzieży czynniki kulturowe nie są już tak istotne. Młodzi ludzie bowiem, dysponując innym doświadczeniem niż poprzednie pokolenia, znacznie częściej niż ich rodzice akcentują potrzebę równości płci w domu, rodzinie czy pracy, tak więc bariery kulturowe nie są dla nich już tak istotne. Por. P.Norris, R.Inglehart, *Cultural Barriers to Women's Leadership...*, op.cit., s.5. Ponadto szerzej na temat znaczenia czynników kulturowych patrz R.Inglehart, *Culture Shift in Advanced Industrial Society*, Princeton University Press, New York 1990; R.Inglehart, *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, New York 1997; *Politics: Women's Insight*, IPU Reports and Documents no. 36, Inter-Parliamentary Union, Geneva 2000.

²⁰ Wyróżnia się trzy rodzaje sposobów i metod zapewnienia równości kobiet i mężczyzn stosowanych przez partie polityczne. Należą do nich: działania retoryczne, działania afirmatywne oraz pozytywna dyskryminacja. Szerzej na ten temat patrz: J.Lovenduski, *Introduction: the Dynamics of Gender and Party w: Gender and Party Politics*, ed. J.Lovenduski, P.Norris, Sage Publications, London 1993 oraz P.Norris, *Breaking the Barriers: Positive Discrimination Policies for Woman w: Has Liberalism Failed...*, op.cit.

²¹ Por. J.Squires, M.Wickham-Jones, *Women in Parliament: A Comparative Analysis*, University of Bristol, Equal Opportunities Commission, Manchester 2001, s.22-24.

wystarczających zasobów finansowych,²² trudnościami na rynku pracy i bezrobociem, borykaniem się z podwójnym obciążeniem pracą zawodową i domową.

Udział kobiet w polityce w dużym stopniu zależy od tego, na ile w ogóle są one aktywne w sferze zewnętrznej, zaś aktywność ta w dużym stopniu determinowana jest takimi spośród wymienionych czynnikami socjoekonomicznymi jak poziom wykształcenia, nowoczesna struktura zawodowa czy udział w rynku pracy.²³ Ważne znaczenie ma tu również ogólny poziom rozwoju gospodarczego kraju, który poprzez m.in. wzrost poziomu urbanizacji oraz wykształcenia i udziału kobiet w rynku pracy prowadzi do osłabienia tradycyjnych wartości dotyczących roli i miejsca kobiet w społeczeństwie, a tym samym sprzyja ich emancypacji.²⁴ Generalnie im wyższy jest każdy z tych wskaźników, tym lepsze kształtują się warunki dla zwiększonego zainteresowania kobiet pozadomową aktywnością, a w tym także polityką. Dobrze wykształcone kobiety, które osiągnęły wysoką pozycję zawodową oraz mieszkają w wysoko rozwiniętym kraju, niewątpliwie chętniej angażują się w działalność polityczną.

Przez długi okres edukacja stanowiła cechę wyraźnie odróżniającą elity polityczne od przeciętnych obywateli i pomimo tendencji do postępującego niwelowania tego rodzaju zróżnicowania w wysoko rozwiniętych społeczeństwach zachodnioeuropejskich, znaczenie tego elementu ciągle się utrzymuje. Posiadanie wykształcenia jest bowiem ważnym czynnikiem zwiększającym liczbę kobiet, które czują się odpowiednio wykwalifikowane i zmotywowane, aby rozpocząć polityczną aktywność. Gruntownie wyedukowane kobiety mają znacznie większe szanse na włączenie do struktur partyjnych, a następnie na rozwój kariery politycznej. Co więcej, ogólny wzrost poziomu wykształcenia społeczeństwa ma także wpływ na zachowania wyborcze elektoratu, który coraz częściej domaga się poświęcania większej uwagi tzw. kwestii kobiecej i tak pod naciskiem wyborców partie oraz władze zajmują się tym zagadnieniem.

Poziom wykształcenia kobiet jest silnie skorelowany z ich udziałem w rynku pracy. Wprawdzie udział ten nie jest w sposób bezpośredni tożsamy z aktywnością polityczną, to kariera zawodowa wpływa na większe bezpieczeństwo ekonomiczne oraz daje większą swobodę w kreowaniu własnej drogi życiowej. Ponadto zwiększa doświadczenia kobiet na stanowiskach decyzyjnych i kierowniczych, a samodzielność, jaką daje im działalność zawodowa zwiększa ich rolę oraz znaczenie w społeczeństwie, zaś przynależność do organizacji

²² Szerzej o tzw. feminizacji ubóstwa patrz H.Domański, „*Res Publica Nowa*”, czerwiec 2002, s.68-69.

²³ Szerzej na ten temat: R.Siemińska, *Wartości i postawy warunkujące obecność kobiet na rynku pracy w: Wokół problemów zawodowego równouprawnienia...*, op.cit., s.61-83.

²⁴ Związek między rozwojem gospodarczym i dobrobytem społecznym a pozycją społeczną kobiet podkreślany jest w pracy: R.E.Matland, *Women's Representation in National Legislatures: Developed and Developing Countries*, „*Legislative Studies Quarterly*”, no. 23/1998.

związkowych może być wstępem do rozpoczęcia aktywności politycznej. Praca poza domem dostarcza więc nie tylko środków utrzymania, lecz poszerza zakres kontaktów społecznych i tym samym stanowi pierwszy krok w życie publiczne.

Tabela 1. Wskaźniki wykształcenia i aktywności zawodowej kobiet w Europie Zachodniej w latach 1997-99 (w %)

Kraj	Wyższe wykształcenie	Aktywność zawodowa	Zatrudnienie na pełen etat	Zatrudnienie na część etatu	Poziom bezrobocia
Austria	51,9	63,7	50,8	30,3	5,6
Belgia	53,1	54,1	39,3	31,3	11,9
Dania	54,5	78,2	58,7	35,8	6,5
Finlandia	58,0	70,4	54,7	16,9	12,0
Francja	56,5	62,1	45,4	31,6	13,8
Grecja	b.d.	49,8	37,3	10,6	17,4
Hiszpania	58,2	47,9	30,6	17,2	26,6
Holandia	51,0	59,8	35,0	67,9	5,2
Irlandia	51,7	51,4	35,3	23,2	7,6
Liechtenstein	b.d.	38,0	68,0	32,0	b.d.
Luksemburg	11,3	46,7	36,9	20,2	4,2
Niemcy	46,8	59,9	41,6	36,4	10,2
Norwegia	21,0	b.d.	55,0	45,0	3,3
Portugalia	6,8	64,0	52,5	17,4	6,4
Szwecja	68,0	73,2	55,3	40,7	8,0
W.Brytania	52,6	67,9	44,4	44,8	5,5
Włochy	44,5	44,8	32,8	14,1	16,8

Źródło: zestawienie własne na podstawie European Database: Women in Decision-making. *Country Report* (www.db-decision.de).

Jak wynika z tabeli 1, udział kobiet w rynku pracy w Europie Zachodniej wydaje się dość wysoki. W Szwecji i Finlandii ponad 70% kobiet jest aktywnych zawodowo, w innych krajach zaś wskaźnik ten waha się na poziomie 50-60%. Należy jednak wystrzegać się automatycznego przekładania aktywności zawodowej kobiet na porównywalne zainteresowanie polityką. Badając rynek pracy należy bowiem zauważyć spory odsetek kobiet zatrudnionych na niepełny etat (wskaźnik ten waha się od 67,9% w Holandii do 10,6% w Grecji) oraz fakt,

iz kobiety pracują w zawodach o niższym statusie niż odpowiednio mężczyźni oraz częściej dotyka je bezrobocie.²⁵

Ponadto aktywność zawodowa kobiet częściej koncentruje się głównie w kilku dziedzinach zatrudnienia (np. służba zdrowia i edukacja), które są gorzej wynagradzanymi segmentami rynku pracy i oferującymi mniejsze możliwości awansu. Jest to zjawisko tzw. horyzontalnej segregacji zawodowej prowadzące w efekcie do feminizacji niektórych zawodów. Tak np. w Szwecji 41% aktywnych zawodowo kobiet pracuje w zawodach, w których kobiety stanowią 90% ogółu wszystkich zatrudnionych, a kolejne 35% pracuje w zawodach, w których udział kobiet waha się od 60 do 90 procent.²⁶ Oznacza to, że aż 3/4 aktywnych zawodowo Szwedek „skoncentrowanych” jest w profesjach silnie sfeminizowanych.

Znacznie niższa jest też proporcja kobiet w stosunku do mężczyzn na stanowiskach kierowniczych, a więc związanych z ponoszeniem odpowiedzialności – i co ciekawe, dzieje się tak również w branżach sfeminizowanych. Tu z kolei mamy do czynienia z tzw. wertykalną segregacją zawodową. Ponadto kobiety mają znacznie mniej szans niż mężczyźni na zajmowanie jakichkolwiek stanowisk wyższych hierarchicznie w strukturze zawodowej (a więc niekoniecznie kierowniczych), do których mają wyraźnie utrudniony dostęp. Zjawisko to określane jest jako „szklany sufit” (*glass ceiling*), oznaczający bariery, na które natrafiają kobiety chcące awansować, a w praktyce kończące swoje kariery na niższych stanowiskach. Tak więc często pomimo wykazywania silnych motywacji i dysponowania odpowiednimi kwalifikacjami, nie mogą one wspinać się wyżej w hierarchii stanowisk na trudno bądź w ogóle niedostępne dla nich „wyższe piętra władzy”.²⁷

Kobiety doświadczają także dyskryminacji płacowej. Istotnym problemem związanym z zawodową aktywnością kobiet jest bowiem różnica w płacach kobiet i mężczyzn za wykonywaną pracę o równej wartości. We wszystkich krajach zachodnioeuropejskich kobiety zarabiają mniej od mężczyzn o 25-30%, a więc średnia dochodów kobiet wynosi 70-75% dochodów mężczyzn. Porównując średnią zarobków kobiet jako odsetka średniej zarobków mężczyzn otrzymujemy wyniki wskazujące na istotny dystans zarobkowy (tzw. *gender pay*

²⁵ Szerzej patrz *Equal Opportunities for Women and Men in the European Union. Annual Report 2000*, European Commission 2001, COM(2001) 179 final.

²⁶ Patrz: J.Curtin, W.Higgins, *Feminism and Unionism in Sweden*, „*Politics and Society*”, no. 1/1998, s.70.

²⁷ Szerzej na temat dyskryminacji zawodowej kobiet patrz: E.Zielińska, *Działania Rady Europy w dziedzinie równości kobiet i mężczyzn na rynku pracy w: Wokół problemów zawodowego równouprawnienia...*, op.cit., s.45 i nast. oraz I.Boruta, *Równość kobiet i mężczyzn w pracy w świetle prawa Wspólnoty Europejskiej. Implikacje dla Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996.

gap).²⁸ Dla przykładu średnie miesięczne zarobki kobiet w porównaniu ze średnimi dochodami mężczyzn w 1995 r. wynosiły: w Szwecji – 87,0%; w Finlandii – 81,5%; we Francji – 76,6%; w Hiszpanii – 74,1%; a w Wielkiej Brytanii – 73,7%.²⁹

Badając zależności między zawodową a polityczną aktywnością kobiet należy pamiętać, że partycypacja kobiet w rynku pracy może mieć na ich zaangażowanie polityczne wpływ pośredni i bezpośredni. Zwiększający się udział kobiet w sferze zatrudnienia ma ogólny wpływ na ich inkluzję w życie publiczne, pośrednio więc zwiększa się potencjalny krąg kandydatek do podjęcia działalności politycznej.³⁰ Prowadzenie działalności politycznej w ustabilizowanych, rozwiniętych demokracjach przedstawicielskich ma jednak swoje surowe wymogi odnoszące się m.in. do statusu społeczno-zawodowego polityków.

Z punktu widzenia aktywności politycznej należy zatem pamiętać, że istotny jest nie tylko nominalnie jak największy udział kobiet w rynku pracy, ale ważna jest ich partycypacja w określonych segmentach tego rynku. Nie wystarcza bowiem ogólnie wysoka aktywność zawodowa kobiet, aby miały one większe szanse w polityce, ale konieczny jest także ich wysoki udział w określonych kategoriach zatrudnienia. W elitach politycznych dominują przedstawiciele wąskich grup zawodowych: prawnicy, ekonomiści, dziennikarze, które to profesje nie należą do sfeminizowanych. Wykonywanie tych zawodów pomaga w życiu politycznym, gdyż ułatwia zrozumienie mechanizmów funkcjonowania władzy i systemów polityczno-prawnych. Ich przedstawiciele są najbardziej poszukiwanymi kandydatami do członkostwa w partii politycznej.³¹ Tak więc z punktu widzenia ich „atrakcyjności politycznej” najważniejszy jest udział kobiet w zawodach o wysokim statusie, wymagających wysokich kwalifikacji, zaś udział ten jest relatywnie niewielki, bowiem kobiety rzadziej podejmują działalność w dziedzinach sprzyjających karierze politycznej.

²⁸ Na doniosłość tego problemu zwróciła uwagę Komisja Europejska, czyniąc *gender pay gap* priorytetowym zagadnieniem roku 2001 w zakresie problematyki równości kobiet i mężczyzn. Por. doroczny raport za 2001 r. opublikowany przez Komisję: *Report from the Commission to the Council, the European Parliament, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions, Annual Report on Equal Opportunities for Women and Men in the European Union 2001*, Brussels 2002, COM(2002) 258 final.

²⁹ D.Grimshaw, J.Rubery, *The Gender Pay Gap: A Research Review*, Equal Opportunities Commission, Manchester 2001.

³⁰ Paradoksalnie wynika to także z faktu dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Sytuacja ta budzi sprzeciw i rodzi potrzebę podejmowania środków zaradczych, które są szeroko dyskutowane w publicznych debatach. Te z kolei wpływają zarówno na deklaracje, programy wyborcze i działania partii politycznych, jak i na wzrost szerokiej świadomości społecznej na temat równości kobiet i mężczyzn.

³¹ Szerzej na temat preferowanych przez partie polityczne kategorii zawodowych patrz: L.Kenworthy, M.Malami, op.cit., s.240; P.Norris, *Legislative Recruitment w: Comparing Democracies*, eds. L.LeDuc, R.G.Niemi, P.Norris, Sage, London 1996, s.188-190.

4. Czynniki polityczne

Wśród wszystkich determinant kształtujących reprezentację polityczną kobiet czynniki polityczne zalicza się do najistotniejszych. Mają one (poza etapem rekrutacji, podczas którego dodatkowo silnie zaznaczają się czynniki kulturowe i ekonomiczne) szczególny wpływ na kolejne stadia wyłaniania politycznych elit, a zwłaszcza na selekcję kandydatów i potem bezpośrednio na przebieg wyborów do władz ustawodawczych. Jak wiadomo, jedną z głównych funkcji partii politycznych jest wybór i udzielenie poparcia kandydatom w wyborach. Pełnią więc rolę swego rodzaju „portiera” otwierającego drzwi do stanowisk w instytucjach władzy. Dostęp kobiet do władzy publicznej w dużej mierze zależy od systemu politycznego, a w jego ramach od działalności partii politycznych oraz funkcjonowania systemu wyborczego.

4.1. Formalny udział kobiet w życiu politycznym rozpoczął się wraz z uzyskaniem przez nie praw wyborczych. Przeciwnicy politycznej aktywności kobiet podkreślali, że są one zbyt emocjonalne i niezdolne do pojmowania istoty kwestii politycznych, a konfrontowanie ich z tak „brudną” materią jak polityka miało je prowadzić do utraty kobiecości. W związku z tym wystarczyłoby, aby były reprezentowane w sposób pośredni przez swoich ojców i mężów.

Dzięki wysiłkom sufrażystek, ich demonstracjom i akcjom propagandowym, żądania kobiet dotyczące uzyskania praw wyborczych zostały spełnione w większości krajów europejskich w latach 20. i 30. XX wieku, zaś w pozostałych państwach kobiety uzyskały prawa wyborcze po II wojnie światowej.

Jak twierdzą L.Kenworthy i M.Malami, „*Im dłużej kobiety mają prawa wyborcze, tym większej można od nich oczekiwać frekwencji wyborczej oraz większego zainteresowania polityką*”.³² Porównanie wskaźnika reprezentacji kobiet we władzy ustawodawczej oraz daty przyznania kobietom praw wyborczych pozwala wysnuć generalny wniosek, że wcześniejsze uzyskanie tych praw sprzyjało szybszemu i pełniejszemu zaangażowaniu kobiet w politykę – tak np. pierwsza Szwedka zasiadła w parlamencie w 1921 r., Finka w 1907 r., a Greczynka w 1952 r. (a więc w roku uzyskania przez nie praw wyborczych). Przy badaniu tego zjawiska należy jednak uwzględnić całokształt uwarunkowań historycznych – w przypadku niektórych krajów, dobrym przykładem może tu być Hiszpania, powyższa korelacja praktycznie nie występowała, gdyż z przyczyn polityczno-społecznych pierwsza Hiszpanka została posłanką dopiero w 1977 r., chociaż kobiety uzyskały tam prawa wyborcze jeszcze w 1931 r.

³² L.Kenworthy, M.Malami, op.cit., s.239.

Tabela 2. Data uzyskania praw wyborczych a udział kobiet we władzach ustawodawczych i wykonawczych w Europie Zachodniej w 2002 r.

Kraj	Data				Odsetek kobiet w niższej izbie parlamentu	Odsetek kobiet w wyższej izbie parlamentu	Odsetek kobiet w rządzie narodowym
	Uzyskanie praw wyborczych		Pierwsza kobieta w parlamencie	Pierwsza kobieta w rządzie			
	czynnych	biernych					
Szwecja	1921	1919	1921	1947	45,3	*	45,0
Dania	1915	1915	1918	1924	38,0	*	27,8
Finlandia	1906	1906	1907	1926	36,5	*	44,4
Norwegia	1885	1885	1911	1948	36,4	*	42,1
Holandia	1919	1917	1946	1956	34,0	26,7	31,0
Niemcy	1918	1918	1919	1961	31,5	24,6	27,3
Hiszpania	1931	1931	1977	1936	28,3	24,3	21,4
Austria	1919	1919	1927	1966	26,8	20,3	25,0
Belgia	1919 ^a 1948 ^b	1921	1921	1965	23,3	28,2	23,5
Portugalia	1974	1931	1935	1971	19,1	*	13,5
Wielka Brytania	1918 ^a 1928 ^b	1918 ^a 1928 ^b	1919	1929	17,9	16,4	32,6
Luksemburg	1919	1919	1919	1969	16,7	*	28,6
Irlandia	1918 ^a 1928 ^b	1918 ^a 1928 ^b	1922	1919	13,3	18,3	18,8
Francja	1944	1944	1936	1947	12,3	10,9	21,4
Włochy	1945	1945	1948	1976	9,8	7,8	10,4
Grecja	1952	1952	1952	1956	8,7	*	12,0

* – izba wyższa nie istnieje.

^a – prawo ograniczone.

^b – prawo pełne.

Źródło: opracowanie własne na podstawie European Database: Women in Decision-making, *Country Report* (www.db-decision.de); *Women in Parliaments: World Classification*, Inter-Parliamentary Union, September 2002 (www.ipu.org/wmn-e/classif.htm) oraz *Women in Politics in the Council of Europe Member States*, EG (2002) 6, Directorate General of Human Rights, Council of Europe, Strasbourg, May 2002.

4.2. Wśród czynników politycznych określających możliwości dotarcia kobiet do najwyższych struktur władzy jednym z kluczowych jest system wyborczy. Co więcej, jest to czynnik samoistny, to znaczy rola systemu wyborczego jest czynnikiem niezależnym od poziomu rozwoju ekonomicznego czy też politycznego kraju. Porównując wysoko rozwinięte kraje o ustabilizowanej demokracji różniące się liczebnością reprezentacji parlamentarnej kobiet, można wysnuć ogólny wniosek, że jednym z głównych czynników (obok wspomnianych czynników kulturowych) determinującym te różnice jest właśnie system wyborczy.

Istnieje ścisły związek i współzależność między systemami wyborczymi a liczbą kobiet zasiadających w parlamentach.³³ W państwach Europy Zachodniej do głównych systemów wyborczych należą: proporcjonalne, większościowe lub będące kombinacją obydwu (tzw. mieszane), kiedy jedna część przedstawicieli wybierana jest metodą większościową, druga zaś w systemie proporcjonalnym. Badania porównawcze wskazują, że funkcjonowanie systemu proporcjonalnego z wielomandatowymi okręgami wyborczymi bardziej sprzyja szerszej reprezentacji kobiet niż system większościowy z jednomandatowymi okręgami.³⁴

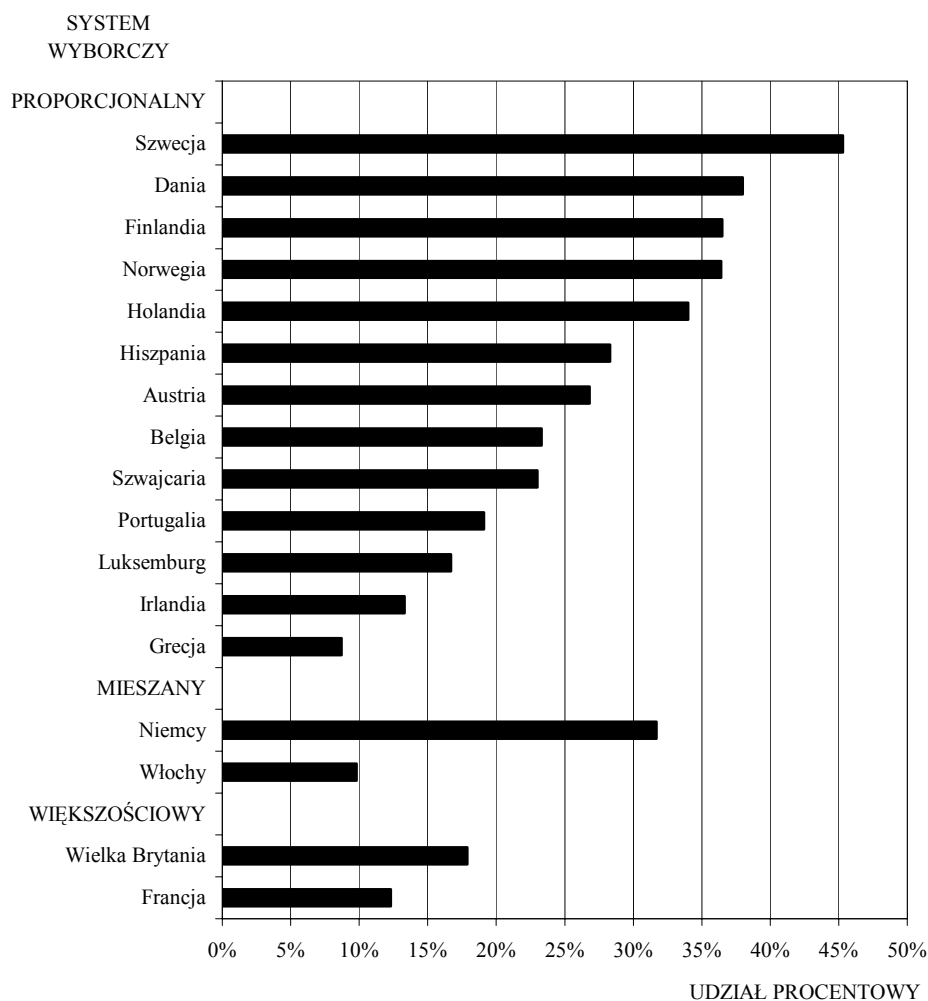
Rozszerzając w tym momencie pole naszej analizy wskazać należy, że porównanie reprezentacji kobiet w niższej izbie parlamentu w 53 krajach świata wykazuje, że w 1999 r. w krajach stosujących system większościowy wśród posłów było 10,8% kobiet; w państwach o systemie mieszanym wskaźnik ten wynosił 15,1%, natomiast w krajach o systemie proporcjonalnym posłanki stanowiły 19,8% deputowanych.³⁵ Prawdopodobnie, iż reprezentacja parlamentarna kobiet jest średnio dwukrotnie wyższa w krajach stosujących system proporcjonalny niż w państwach o systemie większościowym potwierdza również analiza najbardziej nas interesującego systemu wyborczego oraz udziału kobiet we władzy ustawodawczej w Europie Zachodniej. (Por. wykres 1.)

³³ Por. A.Siaroff, op.cit.; P.Norris, *Women's Representation and Electoral Systems w: The International Encyclopedia of Elections*, ed. R.Rose, CQ Press, Washington 2000; A.Reynolds, *Women in the Legislatures and Executives of the World...*, op.cit.; L.Kenworthy, M.Malami, op.cit.; R.E.Matland, *Enhancing Women's Political Participation: Legislative Recruitment and Electoral Systems w: Women in Parliament: Beyond Numbers*, ed. A.Karam, International IDEA, Stockholm 1998; M.Caul, *Women's Representation in Parliament. The Role of Political Parties*, „Party Politics”, no. 1/1999; A.Lijphart, *Electoral Systems and Party Systems*, Oxford University Press, Oxford 1994; W.Rule, op.cit.

³⁴ Por. P.Norris, *Women's Representation and Electoral...*, op.cit.; *Electoral Systems in Comparative Perspective. Their Impact on Women and Minorities*, eds. W.Rule, J.F.Zimmerman, Greenwood Press, Westport - London 1994 oraz R.E.Matland, *Enhancing Women's Political...*, op.cit., s.65-85.

³⁵ J.Squires, M.Wickham-Jones, op.cit., s.9.

Wykres 1. System wyborczy a udział kobiet w niższej izbie parlamentu w krajach Europy Zachodniej



Źródło: *Women in National Parliaments*, Inter-Parliamentary Union, September 2002, (<http://www.ipu.org/wmn-e/classif.htm>).

Na szczególną uwagę zasługuje pewien interesujący aspekt owej współzależności rysującej się pomiędzy procentowym udziałem kobiet w parlamentach a rodzajem systemu wyborczego. Okazuje się bowiem, że funkcjonowanie proporcjonalnego systemu wyborczego, zdecydowanie bardziej sprzyjającego

wysokiemu udziałowi kobiet, może prowadzić do przekroczenia nawet progu 30% liczby mandatów, a więc osiągnięcia tzw. wielkości krytycznej, bardzo wyraźnie sprzyjającej wzrostowi politycznego znaczenia reprezentacji kobiecej.³⁶ (Tak np. w parlamencie w Szwecji jest 45,3% kobiet, w Danii – 38,0%, a w Finlandii – 36,5%.) Natomiast tam, gdzie występuje większościowy system wyborczy, udział ten jest wyraźnie mniejszy, wynosząc np. w Wielkiej Brytanii 17,9%, a we Francji tylko 12,3%.

System proporcjonalny z wielomandatowymi okręgami wyborczymi, gdzie każda partia prezentuje szerszą listę kandydatów, stwarza zatem większe szanse kobietom niż system większościowy z jednoosobowymi okręgami, w których wybierany jest tylko jeden kandydat z wielu. Pippa Norris przedstawia trzy podstawowe przyczyny wyjaśniające tę prawidłowość: „*Po pierwsze, w wielomandatowych okręgach wyborczych partie mają większe możliwości przedstawienia takich kandydatów, które w sposób bardziej zrównoważony odzwierciedlą różnorodność elektoratu. Po drugie, różnicowanie kandydatów ma pozytywny wpływ na rozwój wewnątrzpartyjnych frakcji, takich jak np. <skrzydła kobiece> czy frakcje działaczy związków zawodowych, gdzie każda z nich ma okazję przedstawić swojego kandydata, co minimalizuje przedwyborcze walki frakcyjne. Wreszcie po trzecie, system proporcjonalny ułatwia zastosowanie wewnątrzpartyjnych działań pozytywnych na rzecz zwiększonej partycypacji kobiet*”.³⁷

Niewielka liczba krajów w Europie mająca większościowy lub mieszany system wyborczy charakteryzuje się szczególnie niskim udziałem kobiet w parlamentach. Kandydaci-mężczyźni mają większe szanse w systemie większościowym, gdyż partyjni selekcyonerzy wątpią, czy kobiety przyciągną głosy elektoratu. System ten nie sprzyja kobietom, ponieważ związane jest z nim głosowanie na kandydatów w jednomandatowym okręgu, w którym zwycięzca „bierze wszystko”. W systemie tym sukces wyborczy partii zależy zatem przede wszystkim od jednego, wytypowanego przez nią kandydata. Zrozumiałe wydaje się więc, że strategią partii politycznej będzie wystawienie takiego kandydata, który będzie miał największe szanse na wyborcze zwycięstwo. Do takich kandydatów-pewniaków z reguły nie należą kobiety.

W większości krajów zachodnioeuropejskich funkcjonuje „męski” model polityki i rozpowszechniony jest pogląd, że elektorat jest mniej skłonny wybierać kobiety, co oczywiście dodatkowo działa przeciwko ich kandydatom. Kierując się optymalną z punktu widzenia wygranej wyborczej strategią, partie

³⁶ Teoria masy krytycznej mówi o jakościowej zmianie zachodzącej w grupowych interakcjach, gdy grupa mniejszościowa osiągnie tzw. krytyczną wielkość, z reguły określaną na poziomie ok. 30 procent. Przy tej wielkości część mniejszościowa grupy zaczyna wpływać na większość, transformując jej normy, wartości czy system instytucjonalny. Szerzej patrz J.Squires, M.Wickham-Jones, op.cit., s.118.

³⁷ P.Norris, *Women's Representation and Electoral...*, op.cit., s.1-2.

polityczne wolą nie eksperymentować z kandydaturami mającymi mniejsze szanse wyborcze. W związku z tym stosują strategie jak najmniejszego ryzyka i jeśli dane ugrupowanie ma do wyboru: wystawienie mało znanej kandydatki i na dodatek niedoświadczonej działaczki partyjnej albo doświadczonego polityka-mężczyznę odpowiadającego typowym kryteriom kandydata-zwycięzcy, to z pewnością wybierze tego ostatniego.³⁸

4.3. We współczesnych państwach występują różne typy partii politycznych definiowanych według rozmaitych kryteriów. Jednym z nich jest kryterium programu pozwalające wyróżnić typ partii ze względu na przyjmowaną ideologię,³⁹ będącą, jak się okazuje, niezwykle istotnym elementem kształującym stopień reprezentacji kobiet w strukturach partyjnych. Dla potrzeb niniejszej analizy ideologiczne rodziny partii politycznych (których typologia jest znacznie bardziej rozbudowana)⁴⁰ ogólnie podzielono na lewicę i prawicę, który to podział, chociaż niedoskonały, daje jednak podstawy do wychwycenia zależności między partycypacją kobiet w życiu politycznym a wartościami, którym dana partia hołduje.

Jak wynika z tabeli 3, ideologia partii znajduje odzwierciedlenie w liczebności kobiet w jej szeregach. W partiach politycznych określanych zbiorczo jako prawica kobiety stanowią zdecydowaną mniejszość. Dzieje się tak w związku z tradycyjnie pojmowaną przez nie rolą kobiety w społeczeństwie, a więc wizją opiekunki domowego ogniska bardziej zaangażowanej w życie rodzinne niż w politykę. Ponadto partie prawicowe skłaniają się do postawy nieinterwencyjnej w proces rekrutacji kandydatów na stanowiska publiczne. Natomiast partie lewicowe charakteryzują się większym uczestnictwem kobiet.⁴¹ Dzieje się tak z kilku powodów, m.in. ze względu na fakt, że znaczna część ruchów kobiecych z reguły związana jest z tą częścią sceny politycznej, a partie lewicowe częściej eksponują ideologie egalitarne, które przejawiają większą skłonność do stosowania strategii zwiększających reprezentację kobiet i korygujących istniejącą nierównowagę.⁴²

Istnieje kilka sposobów, które partie mogą zastosować w celu zagwarantowania grupie niedoreprezentowanej proporcjonalną oraz adekwatną reprezentację. Jednym z nich jest stosowanie systemów kwotowych, określających procentową wielkość reprezentacji kobiet, ustalaną na różnych poziomach: z reguły od 20%

³⁸ Szerzej patrz L.Kenworthy, M.Malami, op.cit., s.237.

³⁹ Por. K.A.Wojtaszczyk, *Partie polityczne w państwie demokratycznym*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998, s.27-30.

⁴⁰ Do głównych należą partie: konserwatywne, liberalne, socjaldemokratyczne, chadeckie, komunistyczne, faszystowskie, ekologiczne, skrajnie prawicowe i lewicowe. Ibidem, s.27-56.

⁴¹ M.Caul, op.cit.

⁴² Szerzej patrz *Gender and Party Politics*, op.cit.

do 50%.⁴³ Na szczeblu partii politycznych mogą one być wprowadzone jako uregulowania dotyczące wewnętrznych stanowisk w partii (np. w gremiach zarządzających) lub też mogą dotyczyć pewnego pułapu przy selekcji kandydatów podczas tworzenia list wyborczych.⁴⁴ Przy czym z punktu widzenia kobiet ten drugi rodzaj kwot jest ważniejszy i w większym stopniu wpływa na kobiecą reprezentację w parlamencie. Potwierdza to fakt, iż odkąd niektóre partie zaczęły tę metodę stosować, zwiększył się w nich udział kobiet.⁴⁵

Tabela 3. Ideologia partii a odsetek kobiet reprezentujący daną partię w parlamentach krajów Europy Zachodniej (2000 r.)

Kraj	Partia polityczna	Ideologia partii	% kobiet reprezentujących daną partię w parlamencie
Szwecja	Socjaldemokratyczna Partia Pracy	lewica	49,6
	Partia Centrum	prawica	30,5
	Partia Lewicy	lewica	41,5
Finlandia	Socjaldemokratyczna Partia Finlandii	lewica	41,2
	Koalicja Narodowa	prawica	37,0
	Liga Zielonych	lewica	81,8
Niemcy	SPD (Socjaldemokratyczna Partia Niemiec)	lewica	35,2
	CDU (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna)	prawica	18,4
	Zieloni	lewica	57,4
Hiszpania	Partia Ludowa	prawica	25,1
	PSOE (Partia Socjalistyczna)	lewica	36,8
	Komunistyczna Partia Hiszpanii	lewica	25,0
Francja	PS (Partia Socjalistyczna)	lewica	13,1
	RPR (Gaulliści)	prawica	4,6
	UDF (Unia dla Demokracji Francuskiej)	prawica	4,7
Wielka Brytania	Partia Pracy	lewica	24,2
	Partia Konserwatywna	prawica	7,8
	Partia Liberalno-Demokratyczna	lewica	6,5

Źródło: J.Squires, M.Wickham-Jones, *Women in Parliament: A Comparative Analysis*, University of Bristol, Equal Opportunities Commission, Manchester 2001, s.30.

⁴³ Należy przy tym wskazać, że chociaż kwoty mogą być wprowadzone dobrowolnie przez partie polityczne, mogą także funkcjonować jako obligatoryjne zapisy ustawodawstwa ogólnokrajowego.

⁴⁴ Kwoty na stanowiska partyjne mają z kolei znaczenie dla zrównoważonego udziału kobiet i mężczyzn we władzach partii.

⁴⁵ Warto ponownie podkreślić, że wśród partii, które stosowały bądź nadal stosują tę metodę, przeważają partie o orientacji lewicowej.

Generalnie rzecz biorąc, spośród 76 partii działających w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, które mają dziesięciu lub więcej reprezentantów w izbach niższych parlamentów, w 35 z nich (a więc blisko w połowie) stosowane są systemy kwotowe. W takiej samej liczbie trzydziestu pięciu partii poziom reprezentacji kobiet przekroczył wskaźnik 24% (najwyższy jest u brytyjskich labourzystów), przy czym podkreślić należy, iż uzyskano go głównie właśnie dzięki systemowi kwotowemu, gdyż z owych 35 partii aż 24 stosują ten system. Świadczy o tym także fakt, że wśród 17 ugrupowań politycznych, w których kobiety są najslabiej reprezentowane (mniej niż 10% reprezentacji w parlamencie) tylko jedna stosuje – jak widać bez większego powodzenia – kwoty.⁴⁶

4.4. Kolejnym istotnym czynnikiem jest proces wewnątrzpartyjnych selekcji kandydatów.⁴⁷ Za pośrednictwem swych selekcjonerów partie polityczne wybierają spośród szerokiego grona działaczy partyjnych kandydatów reprezentujących partię w wyborach, a następnie decydują o dającym większe lub mniejsze szanse ich miejscu na liście wyborczej. Działania selekcjonerów mają więc kluczowe znaczenie.

Prawdopodobieństwo, że kobieta zostanie wyselekcjonowana z grona wielu kandydatów jest zależne nie tylko od partyjnych uregulowań czy też kryteriów selekcyjnych, ale także od wewnętrznej organizacji partii, mającej znaczący wpływ na proces rekrutacji, a następnie selekcji. Strukturę organizacyjną partii można określić biorąc pod uwagę rozmaite kryteria, w tym stopień instytucjonalizacji i centralizacji.⁴⁸ Instytucjonalizacja określa, według jakich kryteriów selekcja jest dokonywana, centralizacja zaś – na jakim szczeblu hierarchii partyjnej podejmowane są decyzje selekcyjne.

Według takiej klasyfikacji instytucjonalizacja może przybierać postać zarówno formalną, jak i nieformalną. W systemach formalnych proces ten jest dokładnie zdefiniowany poprzez wewnętrzne reguły partyjne, które są wyraźne, zestandaryzowane, spisane w formie wewnętrznych aktów stosowanych przez władze partyjne. Poszczególne kroki procesu rekrutacji są klarowne i określone dla obserwatorów. Dla kontrastu systemy nieformalne nie są tak przejrzyste,

⁴⁶ M.Russell, *Women's Representation in UK Politics: What can be done within the Law?*, The Constitution Unit, London 2000, s.15-16.

⁴⁷ R.Matland dokonał rozszerzającej interpretacji pojęcia „selekcja” twierdząc, że kobiety uczestniczą w procesie selekcji w sposób trojaki: po raz pierwszy, kiedy same decydują się na rozpoczęcie działalności politycznej (wtedy ma miejsce tzw. samoselekcja spośród ogółu społeczeństwa), następny krok to wspomniane selekcje wewnątrzpartyjne, a kolejny etap to podejmowanie decyzji przez wyborców podczas samych wyborów parlamentarnych, nazywany przez Matlanda selekcją wyborczą. Por. R.E.Matland, *Enhancing Women's Political...*, op.cit., s.66.

⁴⁸ Model zaproponowała cytowana P.Norris, *Conclusions: Comparing Legislative Recruitment w: Gender and Party Politics*, op.cit., s.321-327.

raczej nie występują tam spisane zasady postępowania, a jeśli już występują, to bynajmniej nie muszą być skrupulatnie przestrzegane. Proces nominacji kandydatów w tym ujęciu jest mniej zbiurokratyzowany, ale jednocześnie bardziej podlegający nieformalnym, zakulisowym naciskom przywódców partyjnych. (Richard Matland nazywa pierwszy z tych systemów selekcji „biurokratycznym”, zaś drugi – „patronackim”.)⁴⁹

Stopień centralizacji wskazuje natomiast, czy selekcja odbywa się na poziomie ścisłego kierownictwa partii na szczeblu centralnym (system scentralizowany) czy też na poziomie struktur lokalnych (system zdecentralizowany). W pierwszym kluczowymi selekcjonerami są członkowie zarządów ogólnokrajowych, a w systemie zdecentralizowanym rolę tę spełniają lokalni działacze lub wręcz szeregowi członkowie.

Tabela 4. Główne modele rekrutacji i selekcji kobiet na partyjne listy wyborcze zgodnie z modelami organizacji wewnątrzpartyjnej

Zakres instytucjonalizacji / Stopień centralizacji	Scentralizowane	Zdecentralizowane
Nieformalne	Włoscy chadecy i socjaliści Francuscy republikanie (UDF)	*
Formalne	Holenderscy liberałowie (VVD) Francuscy i włoscy komuniści Austriaccy socjaliści	Brytyjscy labourzyści i konserwatyści Niemieccy socjaldemokraci i chadecy Szwedzcy socjaldemokraci i konserwatyści

* – W Europie Zachodniej model ten nie występuje (przykładem są amerykańscy demokraci i kanadyjscy liberałowie).

Źródło: P.Norris, *Conclusions: Comparing Legislative Recruitment w: Gender and Party Politics*, eds. P.Norris, J.Lovenduski, SAGE Publications, London 1993, s.321.

Nałożenie na siebie kryteriów stopnia instytucjonalizacji i centralizacji pozwala skonstruować cztery modele selekcji nawiązujące do modeli ogólnej organizacji wewnątrzpartyjnej (z których jeden nie występuje w warunkach zachodnioeuropejskich) – por. tabelę 4. Spośród nich najczęściej stosowany jest model formalno-zdecentralizowany. Stosują go np. główne partie w Wielkiej Brytanii, Szwecji, Irlandii oraz w Niemczech.

⁴⁹ R.E.Matland, *Enhancing Women's Political...*, op.cit., s.70.

Należy jednocześnie podkreślić, iż sama w sobie organizacja partii nie przesądza o szansach kobiet. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że trudno jest w każdym przypadku jednoznacznie i precyzyjnie określić, kto jest kluczowym selekjonerem, ponieważ selekcja jest procesem złożonym i dokonuje się na wielu szczeblach, które są od siebie wzajemnie zależne. Uogólniając można jednak stwierdzić, że szanse kobiet podczas procesu selekcyjnego są rezultatem wzajemnego i jednoczesnego oddziaływania trzech czynników:

- kto dokonuje selekcji,
- według jakich kryteriów się to przeprowadza,
- czy są jakieś specjalne polityki mające na celu wzmocnienie pozycji kobiet-kandydatek.⁵⁰

Wydaje się, że partie polityczne ustanawiające i wprowadzające w życie wyraźne zasady umożliwiające standaryzację procesu selekcyjnego, w ramach którego wybór kandydatów poddany jest kontroli centralnych władz partii, stwarzają kobietom lepsze możliwości zdobycia stanowisk politycznych. Dotyczy to szczególnie ugrupowań, które zastosowały tzw. pozytywne działania dla popierania idei reprezentacji kobiet. Centralizacja partii sprzyja także kontroli implementacji wspomnianych działań. Należy więc raz jeszcze podkreślić, iż z punktu widzenia kobiet korzystniejsza jest określona, wyraźna procedura przeprowadzana na szczeblu centralnym.

Natomiast zdecentralizowany system selekcji okazuje się mniej dla nich korzystny. W systemie tym bowiem główną rolę pełnią lokalni przywódcy partyjni, a ci z reguły wykazują mniejsze wyczulenie na kwestie zrównoważonego udziału kobiet i mężczyzn niż działacze na poziomie ogólnokrajowym. Zdecentralizowana procedura powoduje także trudniejsze współzawodnictwo skutkujące mniejszymi szansami kobiet w osiągnięciu lepszego miejsca. Co więcej, liderzy lokalni często umieszczają na listach swoich własnych protegowanych, z reguły będących mężczyznami. A więc z punktu widzenia kobiet istotne jest to, czy o selekcji kandydatów decyduje kierownictwo centralne czy też lokalne lub regionalne struktury partii.

Sposób, w jaki partie dokonują selekcji, ma duży wpływ na możliwość uzyskania przez kobiety miejsca na liście zapewniającego sukces wyborczy. Partia wybiera kandydatów i ustala ich kolejność na listach, a od kolejności na nich zależą ich szanse wyborcze. W związku z tym ważne jest, czy istnieją jakieś strategie czy działania mające wzmocnić pozycje kobiet. Jedną z nich jest celowe umieszczanie kobiet na miejscu dającym z góry większą szansę wygranej. W związku z tym można stosować tzw. system suwakowy oznaczający, że na listach wyborczych umieszczane są nazwiska naprzemiennie: kobieta-mężczyzna, kobieta-mężczyzna itd.⁵¹

⁵⁰ Ibidem, s.67-73.

⁵¹ Szerzej na ten temat por. J.Squires, M.Wickham-Jones, op.cit., s.12.

Partie polityczne bardzo różnią się pomiędzy sobą kryteriami selekcji. Oczywiście preferowani są kandydaci z dobrym wykształceniem i wysokim statusem zawodowym, ale niezwykle istotne jest bycie osobą dobrze znaną wewnątrz partii. Długa kariera partyjna przynosi konieczną popularność, jak również dowodzi, że dana osoba jest godnym zaufania reprezentantem. Najczęstsza droga zdobycia wysokiej pozycji w gremiach decyzyjnych prowadzi poprzez wcześniejsze stanowiska polityczne. Większość partii postrzega doświadczenie polityczne jako najistotniejszy wymóg stawiany potencjalnym kandydatom. Dlatego można wyróżnić pewne typy „ścieżek kariery”, np. w Niemczech i Wielkiej Brytanii przeważa droga zhierarchizowana. Aby zostać parlamentarzystą z ramienia niemieckiej SPD czy CDU należy przejść długą drogę kariery partyjnej i być zasłużonym długoletnim działaczem, tak więc posłowie do Bundestagu mają bardzo zbliżone życiorysy: blisko połowa z nich wywodzi się z sektora publicznego, legitymują się wyższym wykształceniem, mają długoletnie doświadczenie polityczne oraz wiek powyżej 40 lat.⁵²

Taki system selekcji w sposób oczywisty jest niekorzystny dla kobiet, które z reguły zostają działaczkami w nieco późniejszym wieku niż mężczyźni ze względu na obowiązki rodzinne ograniczające ich aktywność społeczną. Z tego względu partie, które stosują bardziej otwarty system rekrutacji nowych kandydatów i kładą mniejszy nacisk na długoletnią karierę partyjną mogą poszczycić się większą liczbą kobiet – tak np.: w Finlandii stanowią one aż 81,8% członków parlamentu z ramienia Partii Zielonych, a w Niemczech wśród posłów Zielonych jest 57,4% kobiet.⁵³

Generalnie rzecz biorąc, mobilizacja aktywnych działaczek partyjnych ma istotny wpływ na zwiększenie reprezentacji kobiet w szeregach partii. Zauważalna jest ścisła zależność między dużym odsetkiem kobiet w danej partii a wysoką liczbą kandydatek wystawianych podczas wyborów przez tę partię czy też wybieranych do jej gremiów decyzyjnych. Dlatego w tym kontekście tak istotna jest aktywna postawa kobiet będących już w szeregach partii.⁵⁴ Przejawiać się to może m.in. uaktywnieniem kobiecych skrzydeł/frakcji/grup czy szerzej – określonych środowisk kobiecych. Wspomniane działania wewnątrzpartyjne na każdym szczeblu (począwszy od lokalnego aż po kierownictwo centralne) pełnią rolę stymulującą i powodują wzrost znaczenia tematyki kobiecej w debatach i działaniach. W ten sposób tworzą się wewnętrzne lobby promujące świadomość „kwestii kobiecej” w ramach partii. Sprzyja to nie tylko zwiększaniu liczby kobiet w szeregach partyjnych, ale również ułatwia podjęcie decyzji o członkostwie nowym kandydatkom.

⁵² B.Wessels, *Germany w: Passages to Power*, ed. P.Norris, Cambridge University Press, Cambridge 1997, s.84.

⁵³ J.Squires, M.Wickham-Jones, op.cit., s.28.

⁵⁴ M.Caul, op.cit., s.83.

5. Uwagi końcowe

Na nieadekwatną wobec liczebności i znaczenia w ogóle społeczeństwa obecność kobiet w życiu politycznym należałoby spojrzeć szerzej, poprzez pryzmat generalnie niewielkiego udziału kobiet w elitach politycznych i gospodarczych. Kobiet jest mało nie tylko we władzach państwowych na szczeblu centralnym, lecz także zwraca uwagę ich skromna obecność na szczeblu regionalnym. Charakterystyczne jest, iż – obok reprezentacji parlamentarnej – kobiet jest także mało na stanowiskach mianowanych, np. ministerialnych. Szczególnie nikła jest liczba kobiet reprezentujących swoje rządy na arenie międzynarodowej oraz zajmujących odpowiedzialne stanowiska w organizacjach międzynarodowych. Oprócz polityki, wspomnieć tu można o jakże ważnej dziedzinie, jaką jest gospodarka, w ramach której udział kobiet na stanowiskach zarządzających jest więcej niż niezadowolający.

W ciągu ostatnich lat w większości krajów zachodnioeuropejskich coraz częściej i pełniej realizowane były wymogi równej reprezentacji kobiet i mężczyzn w sferze podejmowania decyzji politycznych. Kwestia równego udziału obu płci stała się przedmiotem debaty społecznej i uzyskiwała coraz większe poparcie. Jest faktem, że udział kobiet w życiu publicznym jest dzisiaj o wiele łatwiej aprobowany niż dawniej. Problem ten stał się zauważalny dla wielu partii politycznych i niektóre z nich uwzględniły go w swoich programach. Powoli problem ten dostrzegają także rządy narodowe. Coraz więcej na rzecz osiągnięcia na równych prawach pełnej integracji kobiet w życiu politycznym i publicznym czynią również takie struktury ponadnarodowe jak Rada Europy czy Unia Europejska.

Wystarczy jednak skrótowa chociażby analiza udziału kobiet w życiu politycznym Europy Zachodniej, aby zauważyć, że kobiety nadal w zbyt małym stopniu są reprezentowane w politycznych organach decyzyjnych, a w niektórych krajach ich udział jest po prostu marginalny. Pomimo uzyskania przez kobiety wszelkich formalnych praw są one wciąż niedostatecznie reprezentowane. Kiedy zaś życie polityczne tworzy przepaść między obywatelami a jego politycznym przedstawicielstwem, co dzieje się w sytuacji pomijania kobiet, stanowi to zagrożenie dla demokracji. Wprawdzie dzisiaj w krajach zachodnioeuropejskich nie ma *de jure* barier uniemożliwiających kobietom udział w życiu publicznym i politycznym, niemniej *de facto* ograniczenia takie wyraźnie występują.

Należałoby zatem podjąć kroki zmierzające do zmiany istniejącego stanu rzeczy uwzględniające edukację polityczną i obywatelską, której celem byłoby uświadomienie, że społeczeństwo faworyzujące tylko jedną kategorię swej populacji jest pozbawione równowagi. System edukacji obywatelskiej jest ponadto o tyle ważny, że nawet najlepsze ustawodawstwo i najlepsze mechanizmy

kontroli przestrzegania go nie są w stanie zmienić pewnych zachowań społecznych uwarunkowanych kulturowo.

Tworzy to pilną potrzebę stworzenia mechanizmów promujących idee równych praw, szans oraz możliwości kobiet i mężczyzn. Otwiera to pole do działania dla partii politycznych, rządów czy też organizacji międzynarodowych. Każda z wymienionych struktur może wnieść swój wkład w zwiększenie partycypacji politycznej kobiet, czyniąc to – w zależności od rodzaju przyczyn utrudniających kobietom dostęp do władzy politycznej – za pomocą zróżnicowanych strategii, obejmujących cały wachlarz metod i środków. Zaliczyć do nich można m.in. wprowadzenie systemu kwotowego dla wybranych stanowisk, tworzenie „gabinetów cieni”, organizowanie kampanii zwiększających świadomość społeczną dotyczącą udziału kobiet w życiu publicznym itd. Dopiero całościowe programy usuwania istniejących barier indywidualnych i instytucjonalnych na poziomie subnarodowym, narodowym oraz ponadnarodowym mają szansę zmienić niezadowolający stan faktyczny.